

Autoreferat

1. Imię i Nazwisko: Marek Golińczak

2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe z podaniem nazwy, miejsca i roku ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej:

1. Tytuł magistra w zakresie politologii. Instytut Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego. Temat pracy magisterskiej: „Ograniczenie władzy państwowej w koncepcjach Friedricha Augusta von Hayeka i Milтона Friedmana oraz ich recepcja w polskiej myśli politycznej”. Promotor: prof. dr hab. Andrzej Antoszewski.

2. Stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce nadany uchwałą Instytutu Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego z dnia 23 VI 2006 roku. Rozprawa doktorska: „Związek Radziecki w myśli politycznej polskiej opozycji w latach 1976-1989”. Promotor: prof. dr hab. Jerzy Juchnowski. Recenzenci w przewodzie doktorskim: dr hab. Andrzej Czajowski, dr hab. Zdzisław Cutter.

3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych:

1. **2007-2011** – praca na stanowisku adiunkta w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej im. Angelusa Silesiusa w Wałbrzychu.

2. **2007-2013** - zajęcia dydaktyczne w Wyższej Szkole Zarządzania i Finansów we Wrocławiu (umowa cywilno-prawna).

3. **2008-2013** - zajęcia dydaktyczne w Instytucie Politologii i Katedrze Studiów Europejskich Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Wrocławskiego (umowa cywilno-prawna).

4. **2012-2013** – zajęcia dydaktyczne w Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Lądowych im. Tadeusza Kościuszki we Wrocławiu (umowa cywilno-prawna).

5. **2017-2019** – zajęcia dydaktyczne na kierunku „Dyplomacja europejska” na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Wrocławskiego (umowa cywilno-prawna).

1
Marek Golińczak

4. Wskazanie osiągnięcia* wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. 2016 r. poz. 882 ze zm. w Dz. U. z 2016 r. poz. 1311.):

a) tytuł osiągnięcia naukowego: Cykl publikacji zatytułowany:

Europa Środkowo-Wschodnia w polskiej myśli politycznej. Przypadek polskiej opozycji antykomunistycznej lat 80. XX wieku.

b) (autor/autorzy, tytuł/tytuły publikacji, rok wydania, nazwa wydawnictwa, recenzenci wydawniczy).

1. M. Golińczak, *Opozycja polityczna: problemy terminologiczne i definicyjne analizy działalności polskich ugrupowań antykomunistycznych lat 70. i 80. XX wieku*, [w:] Przegląd Historyczno – Politologiczny, red. P. Grabowiec, nr 2, 2008, Wyższa Szkoła Zarządzania i Finansów we Wrocławiu. Recenzent: dr hab. Janina Frasz, s. 179-191.
2. *Myśl polityczna polskiej opozycji antykomunistycznej w latach 1981–1989. Wybór materiałów źródłowych*, red. M. Golińczak, W. Sęczyk, 2012, Wydawnictwo Uczelniane PWSZ im. Angelusa Silesiusa w Wałbrzychu. Recenzent: dr hab. Krzysztof Łabędź, s. 223.
3. M. Golińczak, P. Grabowiec, *Spór o „Solidarność”. Przypadek Liberalno-Demokratycznej Partii „Niepodległość”*, [w:] *Od historii myśli do praktyki politycznej. Księga dedykowana Profesorowi Jerzemu Juchnowskiemu z okazji 40-lecia pracy naukowej*, red. J.R. Sielezin, R. Wiszniowski, M. Alberska, 2017. Wydawnictwo Adam Marszałek. Recenzenci: prof. dr hab. Henryk Chałupczak, prof. dr hab. Sylwester Wróbel, s. 283-301.
4. M. Golińczak, *„Solidarność tak, wypaczenia nie”. Percepcja obrad Okrągłego Stołu na łamach Biuletynu Dolnośląskiego*, [w:] *Okrągły Stół z perspektywy dwudziestolecia*.

- Studia i analizy, red. M. Golińczak, R. Kessler, W. Suleja, 2010. Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. A. Silesiusa w Wałbrzychu. Recenzenci: prof. dr hab. Zdzisław Cutter, dr hab. Jan R. Sielezin, s. 91-98.
5. M. Golińczak, *Stosunki polsko – radzieckie i polsko – rosyjskie w publicystyce polskich ugrupowań antykomunistycznych drugiej połowy lat 70. i lat 80. XX wieku. Zarys problemu*, [w:] Państwo polskie w myśli politycznej XIX i XX wieku. Teoria i praktyka, red. W. Kalicki, B. Rogowska, 2008, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego. Recenzenci: prof. dr hab. Zdzisław Cutter, prof. dr hab. Wiesław Hładkiewicz, s. 293–316.
 6. M. Golińczak, *Percepcja reform Michaiła Gorbaczowa w polskiej publicystyce drugiego obiegu w latach 1985–1989*, [w:] „Solidarność” i opozycja polityczna w Europie Środkowowschodniej w latach 80. XX wieku. Wybrane zagadnienia, red. J.R. Sielezin, M. Golińczak, 2012. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego. Recenzenci: prof. dr hab. Henryk Chałupczak, prof. dr hab. Jerzy Juchnowski, s.155–168.
 7. M. Golińczak, *„Naszą dewizą: wolni i solidarni”. Związek Radziecki w publicystyce i programach „Solidarności Walczącej” w latach 1982-1989*, [w:] Między solidaryzmem a niepodległością. Myśl polityczna solidarności Walczącej, red. K. Brzechczyn, 2018, Studia i Materiały Poznańskiego IPN, tom XLIV, Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Oddział w Poznaniu. Recenzenci: dr Kamil Dworaczek, dr hab. Romuald Piekarski, s. 35-50.
 8. M. Golińczak, *Postrzeganie Rosji i Rosjan w publicystyce polskiej opozycji politycznej lat 70. i 80. XX wieku*, [w:] Kontynuacje i nowatorstwo w świecie współczesnych idei, red. M. Mikołajczyk, M. Śliwa, 2008, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej w Krakowie. Recenzenci: prof. dr hab. Andrzej Andrusiewicz, prof. dr hab. Krystyna Trembicka, s. 446–458.

9. M. Golińczak, *Kwestia ukraińska w myśli politycznej polskiej opozycji antykomunistycznej w drugiej połowie lat 70. i w latach 80. XX wieku*, [w:] Między Europą naszych pragnień a Europą naszych możliwości. Państwo – ustrój - polityka zagraniczna w polskiej myśli politycznej XX-XXI wieku, red. J. Faryś, T. Sikorski, P. Słowiński, T. II, 2008. Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Gorzowie Wielkopolskim. Recenzent: prof. dr hab. Marek Szczerbiński, s. 275-288.
10. M. Golińczak, *Idee zjednoczenia państw środkowoeuropejskich w publicystyce polskiej opozycji demokratycznej lat 70. i 80. XX wieku*, [w:] Marzyciele i realiści. O roli tradycji w polskiej myśli politycznej od upadku Powstania Styczniowego do XXI wieku, red. T. Sikorski, A. Wątor, 2009, Wydawnictwo Uniwersytetu Szczecińskiego. Recenzent: prof. dr hab. Janusz Faryś, s. 586–596.
11. M. Golińczak, *Piłsudczykowska koncepcja Międzymorza jako projekt integracji środkowoeuropejskiej w programach i publicystyce Konfederacji Polski Niepodległej w latach 1979-1989*, Szczecin 2011, [w:] Epigoństwo czy twórcza ciągłość. Ideowe dziedzictwo głównych nurtów politycznych Drugiej Rzeczypospolitej w refleksji politycznej po zakończeniu II wojny światowej, red. E. Krasucki, T. Sikorski, A. Wątor, 2011. Wydawnictwo Adam Marszałek. Recenzenci: prof. dr hab. Janusz Faryś, dr hab. prof. UŚ Henryk Walczak, s. 225–238.

c) omówienie celu naukowego ww. pracy i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania.

„Znaleźć się między Niemcami a Rosją, między dwoma potęgami, z których w ciągu ostatnich lat dwustu, co pewien czas wytryskiwał na Europę strumień politycznego szaleństwa, to na pewno jedna z najgorszych w świecie sytuacji geopolitycznych” – pisał w pierwszej połowie lat 80. XX wieku Stefan Kisielewski. Cytat jednego z najwybitniejszych polskich publicystów społeczno-politycznych doskonale ukazuje problem, z którym zмага się polska racja stanu. W kilku prostych zdaniach, w przenikliwy i charakterystyczny dla siebie sposób autor opisał

4
Marek Szczerbiński

sytuację Polski, która determinowała i ciągle determinuje działalność polskich władz na arenie międzynarodowej. Różnie oczywiście postrzega się funkcjonowanie polskiego państwa w takich okolicznościach, niemniej *clue* wyводу jest niczym mantra, która powinna być brana pod uwagę we wszystkich analizach sytuacji międzynarodowej Polski. Stosując paradygmat realistyczny w nauce o stosunkach międzynarodowych można wyciągnąć wniosek, że mocne gospodarczo czy militarnie organizmy państwowe próbują wywierać wpływ na słabszych sąsiadów. Należy jednocześnie pamiętać, że kiedy słowa Kisielewskiego zostaną wyjęte z kontekstu mogą razić w czasach politycznie poprawnej debaty początku XXI wieku, w myśl której wszyscy uczestnicy relacji międzynarodowych są „partnerami”, a nawiązywanie do historii, szczególnie tej mrocznej, nie jest w dobrym tonie. Można podejrzewać, że gdyby tak sformułowana myśl ukazała się obecnie, najprawdopodobniej byłaby krytykowana za swoją niestosowność. Za przykład mogą posłużyć słowa Radosława Sikorskiego, który podczas brukselskiego szczytu amerykańsko-europejskiego w 2006 roku porównał budowę gazociągu *Nord Stream* do paktu Ribbentrop-Mołotow. Wszyscy „partnerzy” dzisiejszej debaty, w mniej lub bardziej bezpośredni sposób zapewniają, że na „polityczne szaleństwo” nie ma już miejsca. Różnie jednocześnie owo „szaleństwo” definiując.

Rosja zajmowała zawsze w polskiej myśli politycznej miejsce wyjątkowe. Taki stan rzeczy determinował wzajemne relacje, które w ciągu ostatnich kilkuset lat wyznaczały wojny, powstania i wzajemne uprzedzenia. Oprócz tego, dwa wieki dominacji politycznej Rosji nad Polską. To wszystko, a także fakt, że po 1815 roku pod panowaniem Rosji znalazła się zdecydowana większość terenów Rzeczypospolitej sprawiało, że Rosjan często postrzegano jako wrogów. We wspólnym interesie leżało - co wielokrotnie podkreślali polscy dysydenci - przeprowadzenie rachunku wzajemnych krzywd. Po analizie materiałów dotyczących stosunku do krajów i narodów zza wschodniej granicy dochodzimy jednak do przekonania, iż publicystyka wychodząca spod pióra przedstawicieli ruchów opozycyjnych nie wybiegała poza pewne schematy. Charakteryzowały się one ogólnym przekonaniem, że konieczne jest uniezależnienie się od Związku Radzieckiego czy Rosji. Takie stanowisko leżało u źródeł wszelkich koncepcji, a pytanie „co na to Moskwa?”, zadawane wprost lub w sposób zawoalowany, pojawiało się u źródeł wszelkich projektów.

5
Marek Anki

W swoich badaniach szczegółowo skupiam się na myśli politycznej polskiej opozycji antykomunistycznej lat 80. XX wieku i wizjami jej przedstawicieli dotyczącymi stosunków międzynarodowych, ze szczególnym uwzględnieniem relacji pomiędzy europejskimi państwami i narodami powstałymi na gruzach Związku Radzieckiego. Autorzy analizowanych przeze mnie tekstów drugoobiegowych jeszcze w czasie istnienia ZSRR pisali o niepodległej Ukrainie, Litwie czy Białorusi. Dawali tym wyraźny sygnał, że wierzyli w rozpad Związku Radzieckiego na suwerenne podmioty. Pośród wielu kwestii poruszanych przez przedstawicieli środowisk opozycyjnych, relacje Polski z sąsiadami mają moim zdaniem rolę szczególną.

Cezurę czasową w rozważaniach stanowi rok 1980, czyli czas zalegalizowania na krótko NSZZ „Solidarność”. Ustalenie jej wydaje się oczywiste, choć należy jednoznacznie dodać, że zdecydowana większość tekstów dotyczących relacji Polski z państwami postradzieckimi powstała po roku 1983, czyli po zniesieniu stanu wojennego. Z drugiej strony przyjęcie roku 1989, czyli daty rozpoczęcia obrad „Okrągłego Stołu” nie jest wyraźne, bo choć po tym okresie dotychczasowe polskie ugrupowania antykomunistyczne mogły już działać legalnie, to ciągle istniał Związek Radziecki, do rozpadu którego doszło w roku 1991. W badaniach dotyczących państw powstałych po rozpadzie ZSRR musimy zatem uwzględniać obie daty. Rok 1989 jako ten, po którym dotychczasowych polskich organizacji opozycyjnych nie możemy traktować już jako nielegalnych oraz rok 1991, w którym możemy już mówić o uzyskaniu przez Rosję, Ukrainę, Białoruś, Litwę, Łotwę i Estonię międzynarodowej podmiotowości.

O konieczności stworzenia jednego programu wschodniego wielokrotnie pisał wcześniej, związany ze środowiskiem paryskiej „Kultury” Juliusz Mieroszewski. Uznawał, że z chwilą, kiedy w Europie Wschodniej sytuacja ulegnie zmianie konieczne będzie, aby Polska miała jednolity plan stosunków z Rosją. „Odnosiłem się zawsze z wielką nieufnością do postaw jednolitych (zwarci, silni, gotowi). Jednak Rosja w polskiej perspektywie politycznej stanowi superproblem. Jako naród nie możemy sobie pozwolić na 5 czy 6 różnych programów wschodnich. Mądra zasada *gry na dwóch fortepianach* - winna w tym szczególnym wypadku dotyczyć taktyki, lecz nie podstawowych zasad”. Publicystyka paryskiej „Kultury”, a zatem i Mieroszewskiego wywierała ogromny wpływ na twórców opozycji antykomunistycznej w Polsce w latach 70. i 80. XX wieku. Możemy to zaobserwować analizując teksty powstałe w środowisku dysydenckim. Wszyscy byli zgodni, że stosunki z Rosją były i są dużej wagi. Różnie w określonych środowiskach przedstawiano jedynie zasady prowadzenia polityki wobec Moskwy.

6
Marcin

Najkrócej mówiąc istniały dwie koncepcje, które nazwać można ugodową i niepodległościową. Co interesujące, wspomniany podział widoczny jest w opracowaniach badaczy analizujących działalność opozycji w różnych kontekstach.

Myśl polityczna jest – używając publicystycznego określenia - jak barometr, w którym możemy obserwować ewolucję i przemiany w funkcjonowaniu każdego narodu. Oczywiście inne „barometry” wskażą socjolog, ekonomista czy historyk. Z perspektywy politologicznej myśl polityczna jest osobliwością, która odzwierciedla wyjątkowość konkretnego narodu pośród innych. Myśl polityczna polskiej opozycji antykomunistycznej lat 70. i 80. XX wieku podlegała dynamice, która była wyrazem zmieniającej się rzeczywistości społecznej i politycznej. Jej twórcy na bieżąco reagowali na wydarzenia polityczne w kraju jak i w relacjach międzynarodowych w czasach dwubiegunowego podziału świata. Można zatem użyć określenia, że była „żywa” i wyodrębnić jej poszczególne fazy. Pierwszą stanowią opozycyjne reakcje na robotnicze wystąpienia w roku 1976. Kolejną jest kwestia powstałej w 1980 roku „Solidarności”, kiedy w okresie jej krótkiej, legalnej działalności zdecydowana większość powstałych tekstów ogniskuje się na aktywności Związku. Moment wprowadzenia stanu wojennego na krótko tłumi drugoobiegowe dyskusje, jednak już wtedy zaczęto spierać się o formy działania opozycji. Wówczas właśnie uwidacznia się podział na zwolenników oczekiwania na rozwój sytuacji i tych, którzy postulowali konkretną działalność w podziemiu. Stan wojenny można uznać zatem za siłę sprawczą zasadniczego podziału w łonie opozycji. Fragmentacji, która najogólniej wyraża się w podziale na ugodowców i radykałów. Ze zwiększoną mocą spory te odradzają się z po jego zniesieniu w 1983. Druga połowa lat 80. XX wieku to już opozycyjna, polityczna agora. To czas największych środowiskowych podziałów i okres najbardziej burzliwych polemik. W każdym z opisanych okresów można wyodrębnić kolejne, interesujące badacza podokresy. Można wreszcie kroczyć w poprzek i odnaleźć określone problemy, których ewolucję chcemy śledzić w ramach całej, ustalonej wcześniej czasowej cezury. Dla przejrzystości badań najważniejszym jest jednak, by jasno ustalić ramy. Czy to czasowe czy problemowe.

Badania mają charakter politologiczny, jednak ich istota i treść implikowały zastosowanie metod badawczych wykorzystywanych również w stosunkach międzynarodowych i historii. Szczególną wartość stanowi, wykorzystywana w politologii analiza historyczna, która pomaga w rekonstrukcji idei i ich przemian w konkretnym okresie czasu. Kolejną stanowi analogia, nazywana często metodą porównawczą, która pozwala na odnalezienie podobieństw i różnic w

7
Markus

głoszonych postulatach i zjawiskach. Istotnym z punktu widzenia analogii jest określenie przedmiotu badań.

W naukowej analizie rzeczywistości politycznej niezbędne jest tworzenie teorii, których podstawą jest definiowanie pojęć oraz objaśnianie i interpretowanie wiedzy zgodnie z określonymi regułami. Należy jednak pamiętać, że każda teoria w naukach o polityce powinna być otwarta na nowe fakty, zjawiska i procesy. Baczne obserwowanie procesów politycznych przekonuje nas, że są one dynamiczne i coś, co z naukowej perspektywy dzisiaj wydaje się pewne po jakimś czasie może okazać się dyskusyjne. Podejście relatywistyczne wynika z faktu, że określone zjawiska występują w konkretnych warunkach życia zbiorowego i są na określonym poziomie rozwoju społecznego.

Metodologiczna interpretacja zjawisk i procesów politycznych z przeszłości i teraźniejszości umożliwia badaczowi zdystansowanie się wobec ideologii. Zdając sobie sprawę ze znaczenia idei w różnych epokach i strukturach społecznych musimy pamiętać, że idea nie wyznacza jedynie systemów politycznych, ale może być również – jak pisze Andrzej Chodubski – demiurkiem danej rzeczywistości. To idea właśnie często pobudza ludzi do czynów, co może powodować zmiany społeczne i polityczne.

Obserwacja i analiza zmian w myśli politycznej dają nam nie tylko korzyści naukowe, ale również – co niemniej ważne – podstawę do lepszego zrozumienia teraźniejszości. W badaniach myśli politycznej już na wstępie powinniśmy również ustalić co będzie stanowić materiał badawczy. Czy będą to świadectwa w postaci programów partyjnych i poglądów najważniejszych przywódców? Czy może materiały, które stworzone zostały przez innych przedstawicieli określonych środowisk? Szukając odpowiedzi na tak zadane pytania mogłoby się wydawać, że najważniejsze w moim procesie badawczym są materiały programowe. Nie należy jednak pomijać publicystyki i wypowiedzi politycznych działaczy. To sprawa niebagatelna, bowiem środowiska antykomunistycznej opozycji nie były partiami funkcjonującymi w systemach demokratycznych z ich politycznym centrum, które – mimo zapewnień o demokratycznym zarządzaniu - narzuca tematy wypowiedzi oraz interpretację zmieniającej się sytuacji społecznej i politycznej. Można postawić tezę, że ugrupowania antykomunistycznej opozycji charakteryzowały się pełną wolnością w wyrażaniu sądów i opinii. Wielogłos w debatach, które odnajdujemy na łamach drugoobiegowej prasy utwierdza nas w przekonaniu, że nawet w konkretnych ugrupowaniach trwał intelektualny spór, co z perspektywy badacza jest

8
Mark Curil

zarazem darem i zmorą. Cóż ciekawszego badaczowi myśli politycznej może się przytrafić, jeśli nie niejednoznaczność politycznych opinii? Z drugiej strony, coś gorszego od faktu niemocy w sformułowaniu jasnych odpowiedzi? Biorąc te dylematy pod uwagę należy podchodzić do eksploracji myśli politycznej polskiej antykomunistycznej opozycji z należyтым dystansem. Skazuje nas to wprawdzie na niedopowiedzenia, jednak - co moim zdaniem ważniejsze - pozwala uniknąć nadinterpretacji.

Nauki o polityce wychodzą naprzeciw wyzwaniom i potrzebom interpretacji życia politycznego. Politologiczna interpretacja prócz naukowego opisu rzeczywistości społeczno-politycznej dostarcza praktycznej wiedzy w postaci diagnozy problemów i prognozy ich rozwoju. Ważnym polem badań politologicznych są przemiany polityczne, których pokłosiem mogą być kryzysy instytucji społecznych, politycznych a także systemów wartości. Politologiczna interpretacja i wyjaśnianie spełniają wreszcie ważne zadania edukacyjne. Nie tylko objaśniają świat, ale mogą uczyć zrozumienia jego przemian.

Swój cykl badawczy uporządkowałem w sposób problemowy, w którym punkt wyjścia stanowi namysł nad pojęciem „opozycja polityczna”. Na kolejnym etapie przeszedłem do analizy materiałów dotyczących funkcjonowania „Solidarności” oraz przygotowań do obrad „Okrągłego Stołu”. Najważniejszą część stanowią jednak opracowania dotyczące relacji między państwami i narodami środkowoeuropejskimi.

Materiał źródłowy w rozważaniach stanowią programy i niezależna prasa, która ukazywała się w drugim obiegu. Rozbudowany podziemny rynek prasowy stanowi bogate źródło, dzięki któremu można dokonać analizy myśli politycznej polskiej opozycji. Odnajdziemy w nim zarówno koncepcje na rozwiązanie problemów wewnątrz państwa jak i projekty funkcjonowania Polski na arenie międzynarodowej.

Niezależny ruch wydawniczy w Polsce zaczął rozwijać się po 1976 roku, a do końca okresu PRL ukazywało się ok. 6000 czasopism. Przed powstaniem „Solidarności” zdecydowaną większość stanowiły pisma informacyjne, w których wspomiano jedynie o sytuacji międzynarodowej. Pierwszym periodykiem w pełni poświęconym sprawom międzynarodowym był wydawany w Warszawie od 1981 roku „Obóz”, który powstał z inicjatywy Jerzego Targalskiego. Do roku 1990 ukazało się 19 numerów pisma, w którym publikowano materiały dotyczące sytuacji w krajach komunistycznych. W kolejnych latach powstawały następne tytuły, spośród których na szczególną uwagę zasługuje utworzone w 1984 roku, wydawane przez lubelski

9
Krzysztof

oddział Liberalno-Demokratycznej Partii „Niepodległość” „ABC. Adriatyk, Bałtyk, Morze Czarne”. W latach 1985-1989 roku ukazywała się również „Nowa Koalicja”, w której dominowały publikacje poświęcone Europie Środkowo-Wschodniej. W innych pismach społeczno-politycznych, które wydawały różne środowiska ukazywały się z kolei stałe rubryki poświęcone sytuacji w krajach komunistycznych. Najbardziej znane pośród nich to „Biuletyn Dolnośląski”, „Kurs” czy „Krytyka”. Wszystkie z wymienionych tytułów zostały wykorzystane w moich pracach¹.

W moich badaniach konieczny był również odpowiedni dobór literatury naukowej. W opracowaniach często cytuję prace badaczy, którzy stworzyli opracowania z perspektywy politologicznej, historycznej, czy relacji międzynarodowych. Pomocne okazały się analizy Antoniego Dudka, Andrzeja Friszke, Krzysztofa Łabędzia, Tomasza Sikorskiego, Krystyny Trembickiej, Krystyny Rogaczewskiej oraz Jana R. Sielezina którzy w swoich opracowaniach zajmowali się m.in. działalnością antykomunistycznej opozycji w PRL. Piotra Wandycza, Piotra Łossowskiego, Mariana Wolańskiego i innych, którzy badali historię Europy Środkowo-Wschodniej oraz relacje pomiędzy państwami i narodami regionu. Dla prowadzenia badań nad relacjami międzypaństwowymi w regionie wielką wartość stanowi także publicystyka Juliusza Mieroszewskiego. Problematykę relacji międzynarodowych i międzynarodowego bezpieczeństwa w szerszym kontekście odnajdujemy w wykorzystanych przeze mnie pracach Przemysława Żurawskiego vel Grajewskiego, Leszka Moczulskiego, Tadeusza Kisielewskiego, Janusza Farysia czy Janusza Mondrego. Prace Andrzeja Nowaka, Andrzeja Walickiego oraz Lucjana Suchanka są z kolei bardzo pomocne z punktu widzenia badań historii Rosji oraz Związku Radzieckiego.

¹ Bibliografia materiałów opozycyjnych została skatalogowana m.in. w następujących opracowaniach: J. Kamińska [W. i W. Chojnacy], *Bibliografia publikacji podziemnych w Polsce 13 XII 1981-VI 1986*, Paryż 1988; *Drugi obieg wydawniczy w Polsce w latach 1976-1990 w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej: Wystawa w Bibliotece Narodowej im. Mazwydasza w Wilnie*, oprac. J. Brzeski, A. Roliński, Kraków-Wilno 1994; *Katalog czasopism niezależnych wydanych w latach 1976-1990 w zbiorach Archiwum Peerelu*, Warszawa 1996; A. Konderak, *Bibliografia prasy opozycyjnej w PRL do wprowadzenia stanu wojennego*, Lublin 1998; *Katalog druków zwartych wydanych poza cenzurą w latach 1976-1990 w zbiorach Ośrodka Karta*, Warszawa 1999; *Bibliografia niezależnych wydawnictw ciągłych z lat 1976-1990*, pod red. S. Skwirowskiej, Warszawa 2001; Sz. Rudka, *Poza cenzurą. Wrocławska prasa bezdebitowa 1973-1989*, Warszawa-Wrocław 2001. Dużą wartość stanowi również internetowa strona „Encyklopedii Solidarności” [w:] http://www.encycol.pl/wiki/Strona_g%C5%82%C3%B3wna

W prezentowanym artykule - *Opozycja polityczna: problemy terminologiczne i definicyjne analizy działalności polskich ugrupowań antykomunistycznych lat 70. i 80. XX wieku* zająłem się analizą pojęcia „polska opozycja polityczna w latach 70. i 80.”, którym określamy antykomunistyczne środowiska omawianego okresu i które jest szerokie i niejednoznaczne. Podczas przeglądu materiałów zadawałem sobie sporo pytań i napotykałem na wiele problemów. Prócz dylematów natury czysto politologicznej pojawiały się również inne. Czy w ramach opozycji politycznej jest miejsce dla cytowanego na wstępie Stefana Kisielewskiego, który bardzo krytycznie pisał o panujących realiach w PRL, ale w latach 1957-1965 zasiadał w peerelowskim Sejmie ponadto, w omawianym przeze mnie okresie, był publicystą legalnego „Tygodnika Powszechnego”? Czy Leszek Kołakowski, którego zmuszono do emigracji w 1968 roku, jednak bardzo często krytycznie wypowiadał się na temat ówczesnej sytuacji politycznej w Polsce był przedstawicielem „polskiej opozycji”? Jak potraktować Zbigniewa Brzezińskiego, który był przecież obywatelem Stanów Zjednoczonych? Jak wreszcie traktować środowisko paryskiej „Kultury”? Ich wypowiedzi ukazywały się w polskiej niezależnej prasie a przedstawiciele opozycji w kraju nie kryli ulegania ich wpływom. To wreszcie osoby i środowisko o bardzo charakterystycznym politycznym obliczu, które w konsekwentny sposób wypowiadały się na polskie tematy.

Pytania natury politologicznej, o których wspominam wcześniej, również wymagają próby odpowiedzi. W moim opracowaniu postanowiłem uporządkować prowadzone dyskusje badaczy na temat definicyjnych niejasności samego pojęcia „opozycja”. Na ten temat pisali i wypowiadali się, między innymi, cytowani już Andrzej Friszke i Krzysztof Łabędź. Pisali o opozycji również specjaliści reprezentujący zachodnią naukę, którzy w swych opracowaniach analizują jednak pojęcie z perspektywy systemów demokratycznych. Seymour M. Lipset, Giovanni Sartori czy Robert Dahl to postaci, których prace powinno się uwzględniać, kiedy prowadzi się naukową dyskusję na temat demokracji, a tym samym legalnie działającej opozycji. Robert Dahl uznał ją wręcz za jedno z największych odkryć zachodniej demokracji, bez istnienia której nie sposób wyobrazić sobie przestrzegania podstawowych praw obywatelskich.

Doniosłym problemem badawczym, z którym mierzymy się podczas badań omawianych środowisk jest kolejna kwestia natury politologicznej. W mojej opinii nie można polskich opozycyjnych ugrupowań lat 70. i 80. umieścić na klasycznej, anglosaskiej osi lewica – prawica. Zdecydowana większość publicystów, szczególnie w latach 70., opowiadała się raczej za

modernizacją systemu socjalistycznego niż za jego zmianą (co mogło stanowić z ich strony polityczna gra, by nie narazić się na represje). Prócz tego, główna linia podziału, czyli program gospodarczy, była przez wspomniane organizacje traktowana w bardzo ograniczony sposób. Naturalnie, polską opozycję polityczną możemy podzielić na wiele sposobów i takie próby spotykamy w przytaczanych przeze mnie opracowaniach. Dzielono ją więc na lewicową i prawicową, wolnorynkową i socjalistyczną, umiarkowaną bądź radykalną. Każdy z tych podziałów ukazuje zróżnicowanie opozycyjnej mozaiki. Zgadzam się jednak z Tomaszem Wołkiem, który u schyłku lat 80. XX wieku pisał, że żaden z tych podziałów nie uchyla bardzo starej, choć banalnej prawdy, „że zarówno ludzie władzy i opozycji, poza wszystkim dzielą się również na obdarzonych wyobraźnią i na takich, którym los jej poskąpił. Na mniej lub bardziej rozumnych”.

Niezależni działacze polityczni pozostawili po sobie ogromną ilość materiałów w postaci ulotek, odezw, programów czy gazet. U źródła powstania, przedstawionego jako kolejna część cyklu, zbioru - *Myśl polityczna polskiej opozycji antykomunistycznej w latach 1981–1989. Wybór materiałów źródłowych*, w którym nanieśliśmy (wspólnie z współredaktorem Waldemarem Sęczykiem) swoje komentarze było przekonanie, że nie powinno się rezygnować z prób uszeregowania wspomnianych programów w określoną i uzasadnioną całość.

Myśl polityczna kształtuje się w kręgach partii i organizacji politycznych, a wyraża się - o czym pisałem na wstępie - poprzez ich programy, publicystykę i wypowiedzi działaczy partyjnych. Oznacza to, że dużego znaczenia w analizie zjawiska nabiera dostęp do odpowiednich źródeł. Jeśli założymy, że obiektem badań jest myśl polityczna polskiej opozycji lat 80. XX wieku źródłami tymi są niezależne publikacje, prasa czy programy, które ukazywały się w drugim obiegu w Polsce omawianego okresu. W definiowaniu myśli politycznej duże znaczenie mają wreszcie wypowiedzi przywódców ośrodków politycznych czy znanych działaczy i publicystów.

Dokonując wyboru programów opozycyjnych zadawaliśmy sobie wiele pytań. Pierwszym z nich było, który materiał uznać za program. Kolejnym, jakiego wyboru dokonać, bowiem nawet w konkretnym środowisku w określonej w tytule cezurze czasowej ukazało się ich kilka. Istotne było również, jakimi przesłankami się kierować tworząc kolejność skatalogowanych przez nas materiałów. Czy subiektywną przesłanką o ważności i rozpoznawalności określonych środowisk? Takie podejście z kolei wymuszało zadanie kolejnego pytania - czy mamy prawo twierdzić, że

któreś ze środowisk było ważniejsze od innego? Na jakiej wreszcie podstawie definiować wspomnianą doniosłość? W bardzo prosty sposób uznaliśmy, że najbardziej niekonfliktowym wyjściem będzie stworzenie zbioru chronologicznego. I w tym wypadku stworzenie cezury czasowej było kłopotliwe. Rok 1989 wydaje się oczywisty, jednak rok 1981 sprawił, że pojawiły się kolejne wątpliwości. Jak potraktować Konfederację Polski Niepodległej, która powstała w 1979 roku? Co począć z powstałym w tym samym roku Ruchem Młodej Polski? Uznaliśmy, że zamieścimy je w zbiorze, bowiem zdecydowana większość ich tekstów powstała w latach 80. XX wieku.

Synteza wybranych przez nas materiałów może dać nam odpowiedź na kilka ważnych pytań. Czy ludzie byłej opozycji, działający na oficjalnej scenie politycznej i mający realny wpływ na kształtowanie polskiej polityki po roku 1989 są/byli konsekwentni? Czy w dzisiejszych koncepcjach widać echa opozycyjnych projektów? Czy może w ich postulatach nastąpiła jakaś zmiana? Jeśli nastąpiła, to z kolei jakie są tego przyczyny?

W każdym materiale (za wyjątkiem surrealistycznego, stworzonego przez Pomarańczową Alternatywę i publicystycznego tekstu autorstwa Mirosława Dzielskiego) zamieszczonym w publikacji odnajdujemy akapity poświęcone roli, jaką Polska powinna odgrywać na arenie międzynarodowej i relacji Polski z jej sąsiadami. Po rozpadzie dwubiegunowego podziału świata relacje międzynarodowe nabrały szczególnej dynamiki. Sytuacja jest niezwykle skomplikowana. Pojawia się zatem kolejne pytanie – czy postulaty polskich dysydentów mogą być dzisiaj wykorzystane, wszak kiedy je stawiali relacje międzynarodowe wyglądały zupełnie inaczej.

Dwie kolejne części cyklu stanowią w zamyśle określoną całość. Artykuły: *Spór o „Solidarność”*. *Przypadek Liberalno-Demokratycznej Partii „Niepodległość”*, oraz *„Solidarność tak, wypaczenia nie”*. *Percepcja obrad Okrągłego Stołu na łamach Biuletynu Dolnośląskiego* ukazują podziały wynikające z postrzegania przez antykomunistyczne środowiska NSZZ „Solidarność” oraz procesu przygotowań i samych obrad „Okrągłego Stołu”. Różnice w postrzeganiu związku jak i porozumienia z władzami PRL z 1989 roku obrazują nam zasadniczy podział w łonie opozycji. Artykuły są próbą opisu publicystyki działaczy dwóch organizacji, które powstały w pierwszej połowie lat 80. XX wieku i które, moim zdaniem, w najbardziej widoczny sposób ukazują, że środowiska opozycyjne były niejednorodne.

Wydarzenia opisane w opracowaniach stanowią problemową cezurę. Z jednej strony powstała w 1980 roku NSZZ „Solidarność”, z drugiej natomiast obrady Okrągłego Stołu z roku 1989. Jest to kłamra, którą tworzą fundamentalne fakty z punktu widzenia prowadzonych badań. Są to również zdarzenia, które ciągle mają pierwszoplanowy wpływ na polską debatę polityczną i których echa słycać w niemal każdym sporze dotyczącym funkcjonowania państwa po uniezależnieniu się od wpływów ZSRR i partii komunistycznej. Czy do owego uniezależnienia rzeczywiście doszło? To jedno z ważniejszych pytań, które zadają nam uczestnicy wspomnianej debaty. Z jednej strony otrzymujemy przekaz, że porozumienie z władzami PRL otworzyło drogę do rozwoju Polski, z drugiej natomiast dowiadujemy się, że w jego wyniku nie rozliczono przeszłości i w Polsce ciągle mamy do czynienia z siecią nieformalnych powiązań, które swe źródła mają w działalności tajnych służb państwa podległego Związkowi Radzieckiemu. Nie przypisuję sobie prawa, by ów spór rozstrzygać a moje badania mają na celu opisanie polemiki dotyczącej dwóch wydarzeń. Sporu, który toczyły organizacje nawołujące do konkretnych działań w czasie stanu wojennego, a których przedstawiciele nie zasiadali przy Okrągłym Stole. Zdaję sobie sprawę, że dwa artykuły poświęcone dwóm organizacjom nie wyczerpują tematu, jednocześnie uznaję, że są one (organizacje) sztandarowymi pośród krytyków omawianych wydarzeń. Bardziej „radykalnych”, moim zdaniem nie było. Przynajmniej pośród tych, które wówczas miały struktury w całym kraju, opracowywały programy i wydawały systematycznie swoją prasę. Ciągle istnieje jednak pewna luka badawcza, bowiem organizacje krytykujących wspomniane wydarzenia było więcej. Na pewno warto zwrócić uwagę na działalność Konfederacji Polski Niepodległej, Ruchu Polityki Realnej czy Ruchu Politycznego „Wyzwolenie”. Analiza krytyki „Solidarności” i jej działalności w latach 80. XX wieku warta jest pogłębionych badań, wynik których mógłby nam ukazać źródła dychotomii poglądów na funkcjonowanie państwa polskiego przełomu XX i XXI wieku. Być może okazałoby się jednak, że owe źródła tkwią głębiej? Być może okazałoby się, że nie wywodzą się one z propozycji i zasad, którymi należy się kierować w uprawianiu polityki a są ambicjonalne?

Kolejne dwa artykuły - *Stosunki polsko-radzieckie i polsko-rosyjskie w publicystyce polskich ugrupowań antykomunistycznych drugiej połowy lat 70. i lat 80. XX wieku. Zarys problemu, oraz Percepcja reform Michaiła Gorbaczowa w polskiej publicystyce drugiego obiegu w latach 1985–198* stanowią próbę odpowiedzi na politycznie doniosłe pytanie, które nurtowało

działaczy omawianych środowisk, a którym była kwestia możliwości zawarcia kompromisu z władzami Związku Radzieckiego czy, w przyszłości, Rosji. Problem porozumienia sprawia, że kolejny raz wyłania nam się kluczowy podział w łonie antykomunistycznej opozycji politycznej lat 80. Był to podział na tzw. niepodległościowców i ugodowców, *notabene* charakterystyczny dla polskiej myśli politycznej już w XIX wieku.

Wszystkich opozycyjnych działaczy łączyło przekonanie, że stan relacji obowiązujący w okresie istnienia PRL był krzywdzący Polskę i należało go zmienić. Przeważało podejście charakterystyczne dla środowiska paryskiej „Kultury”, które wyrażało się w postulatach stworzenia przez państwa Europy Środkowo-Wschodniej sojuszu w prowadzeniu polityki wobec Kremla. Niedopuszczalne zatem było, aby Warszawa układała stosunki z Moskwą z pominięciem Kijowa, Wilna czy Mińska. Zauważano jednocześnie szereg problemów, które w stworzeniu wspomnianego aliansu przeszkadzały. Wskazywano przede wszystkim na uprzedzenia i wzajemne kompleksy. Wielokrotnie przekonywano, że partnerskie relacje polsko-rosyjskie mogą być zbudowane jedynie w warunkach demokratycznych. Jak naiwna to teza możemy się jednak przekonać obserwując dyplomatyczne zabiegi po roku 1989. Problem jest niezwykle złożony i nie sposób tu wymienić wszystkich przyczyn takiego stanu rzeczy. Najważniejszymi wydają się jednak ignorancja Moskwy w stosunku do państw regionu, jak i - należy to obiektywnie stwierdzić - brak w polskiej debacie politycznej jednoznacznego, niezależnego od partyjnych barw programu prowadzenia polityki wobec Rosji.

W opozycyjnej prasie odnajdziemy również teksty, które szły naprzeciw większościowemu przekonaniu. Odnajdujemy w nich krytykę popularnej tendencji do łączenia niezależności Polski z niezależnością krajów wchodzących w skład ZSRR. Pojawiały się głosy, że Polska była zagrożona rewizjonizmem niemieckim a ZSRR był, mimo wszystko, gwarantem polskiej granicy na zachodzie. Niemiecki rewizjonizm był tym bardziej niebezpieczny, że granicę na Odrze i Nysie jeszcze w latach 80. XX wieku rząd w Bonn ciągle uznawał za czasową. „Czy to się komuś podoba, czy nie, gwarantem nienaruszalności naszych granic zachodnich jest Związek Sowiecki – i w tym aspekcie, interesy sowieckie nie są sprzeczne z polską racją stanu” – czytamy w drugiej połowie lat 80. na łamach „Stańczyka”.

Przejęcie władzy w Związku Radzieckim przez Michaiła Gorbaczowa rozpoczęło nową erę w funkcjonowaniu imperium. Reminiscencje procesu odnajdujemy również w polskiej publicystyce drugiego obiegu. Dotychczas wspomniane środowiska spierały się w wielu

kwestiach, jednak cezura czasowa, którą wyznaczył moment dojścia Gorbaczowa do władzy na Kremlu sprawiła, że niezależne publikacje zarożyły się tekstami poświęconymi przyszłości jego reform. Ogromne znaczenie miała tu liberalizacja dotychczasowej polityki Moskwy oraz wycofanie się Kremla z ostrej rywalizacji na arenie międzynarodowej. Zasadniczymi pytaniami, jakie stawiali sobie opozycyjni działacze w Polsce były te o kryteria, którymi kierował się Gorbaczow wprowadzając swoje reformy o ich przyczyny oraz wszelkie skutki. Dyskutowano wreszcie o ich podstawowych założeniach czy o sposobie wprowadzania ich w życie. Komentarze na temat *perestrojki* są kolejnym przykładem różnorodności poglądów w środowiskach opozycji politycznej w PRL. Z jednej strony działo się tak za sprawą wspomnianego już rozluźnienia stosunków społeczno-politycznych w krajach komunistycznych, z drugiej natomiast z powodu powstania szeregu ugrupowań opozycyjnych nieobecnych w latach 70. czy w pierwszej połowie lat 80. XX wieku. Zauważamy tu dualizm poglądów, który wyrażał się z jednej strony bardzo krytyczną oceną przemian zachodzących w ZSRR i państwach bloku. Drugą opcję stanowili działacze wierzący w możliwość rzeczywistych reform. Różnice w ocenach wynikały ze wspomnianego już wcześniej faktu, że opozycyjne ugrupowania polityczne nie były znanymi nam z przełomu XX i XXI wieku partiami sensu *stricto*. Istniały wprawdzie ich władze oraz główne idee programowe, jednak zsynchronizowanie poglądów i wypowiedzi działaczy z różnych regionów Polski nie było łatwe.

Z perspektywy lat opinie na temat Gorbaczowa są bardzo różne. Dla jednej strony jest niemal celebrytą, któremu na Zachodzie przygotowuje się huczne fety z okazji urodzin z zaproszonymi gwiazdami światowego show-biznesu. W zorganizowanej w marcu 2011 roku wielkiej imprezie z okazji 80. urodzin Gorbaczowa w londyńskiej *Royal Albert Hall* pojawiło się szereg gości z Arnoldem Schwarzeneggerem i Sharon Stone na czele. Media na całym świecie zarożyły się – bezrefleksyjnymi często - artykułami poświęconymi przyjęciu i dokonaniom byłego Sekretarza Generalnego KPZR. Z drugiej strony mamy szereg wypowiedzi i publikacji, które są wobec Gorbaczowa krytyczne. Nie sposób ich wszystkich wymienić, ale warto przytoczyć słowa ukraińskiego dziennikarza Witalija Portnikowa, który pisał, że rozczarowanie Gorbaczowem nastąpiło dość szybko, „jakoś zmałał, unikał decyzji, długo myślał i nic nie wymyślił – po prostu nie miał wizji zmian. Nie mogło zresztą być inaczej. Otaczali go różni ludzie: dysydenci z lat 60., intelektualiści, ludzie twórczy, ale i mnóstwo cyników z aparatu partyjnego. Zaniechanie,

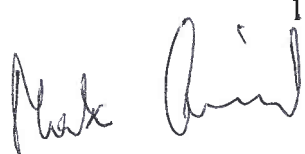
niepodejmowanie kroków przeciwko demontażowi systemu było jałowe, nijakie. Ta właśnie nijakość doprowadziła go do upadku”².

Michaił Gorbaczow w latach swoich rządów skupił się na polityce wewnętrznej Związku Radzieckiego uznając, że jego państwa nie stać już było na rywalizację na arenie międzynarodowej. Wycofanie się z ofensywy międzynarodowej oraz płynące z Kremla sygnały o niechęci do angażowania się w wydarzenia w państwach socjalistycznych sprawiły, że członkowie organizacji opozycyjnych w państwach podporządkowanych Moskwie coraz częściej i z większą śmiałością zaczęli wypowiadać się na temat konieczności przeprowadzenia zmian w ich własnych krajach. Polska stanowiła tu szczególny przypadek. Ogromny - jak na warunki państw komunistycznych - podziemny rynek wydawniczy sprawiał, że tekstów poświęconych Gorbaczowowi odnajdujemy bardzo wiele. W sposób różnorodny postrzegano w nich proces *perestrojki* i *glasnosti*. Mamy zatem treści pełne optymizmu obok tych, w których widać ciąg wątpliwości. Nie można jednoznacznie stwierdzić, że określone środowisko prezentowało ustaloną linię postrzegania Gorbaczowa. Opozycyjna scena polityczna w Polsce w latach 80. była forum gorących dyskusji, a działacze tworzący określone środowiska bardzo często spierali się także we własnym gronie. Sam fakt wspomnianego dualizmu w postrzeganiu gorbaczowowskich reform nie był zatem czymś wyjątkowym. W niemal wszystkich kwestiach poruszanych przez polską opozycję zgodności nie było.

Stworzona analiza tekstów poświęconych gorbaczowowskim reformom stanowi wstęp do interesujących badań politologicznych czy historycznych, w których tematem można zająć się bardzo dokładnie. Mój „przegląd” pozwala na sformułowanie szeregu kolejnych pytań badawczych. Uważam, że warto dokonać porównania tekstów określonych środowisk. Już dzisiaj można wyciągnąć wniosek, że inne wizje prezentowała „Solidarność Walcząca” od chociażby opozycyjnego *mainstreamu*, za który uznają ludzi i organizacje opowiadające się za koniecznością porozumienia z władzami PRL. Poszerzenie badań dałoby nam być może odpowiedź na pytanie, które ze środowisk było bliższe prawdzie. Być może okazałoby się również, że dzisiejsi piewcy/przeciwnicy przemian prezentowali przed laty zgoła inne postawy.

Kolejna część badań dotyczy postrzegania Związku Radzieckiego w środowisku „Solidarności Walczącej” oraz analiza tekstów opozycyjnych, w których ich autorzy ukazują

² W. Portnikow, *Imperator, który zgubił Imperium*, „Polityka”, 5 III 2005, nr 9, s. 72.

17


swoje stanowisko wobec Rosjan i Ukraińców. Rozpoczynam od tekstu szczegółowego - „*Naszą dewizą: wolni i solidarni*”. *Związek Radziecki w publicystyce i programach „Solidarności Walczącej” w latach 1982-1989*, w którym podejmuję próbę uporządkowania materiałów konkretnej organizacji, by na kolejnym etapie przejść do opracowań bardziej ogólnych - *Postrzeganie Rosji i Rosjan w publicystyce polskiej opozycji politycznej lat 70. i 80. XX wieku*, oraz *Kwestia ukraińska w myśli politycznej polskiej opozycji antykomunistycznej w drugiej połowie lat 70. i w latach 80. XX wieku*, w których wspomniane problemy przedstawiam z perspektywy całej palety antykomunistycznych organizacji.

Jedną z kwestii, która była szeroko dyskutowaną na łamach drugoobiegowej prasy z lat 80. XX wieku była próba poszukiwania wspólnoty interesów narodów Europy Środkowo-Wschodniej. Chodziło zarówno o te narody, które były podporządkowane Związkowi Radzieckiemu, ale przede wszystkim jednak o wchodzące w bezpośredni jego skład. W omawianych środowiskach dowodzono, że istnieje konieczność współpracy we wspólnie prowadzonej walce, która w przyszłości - po rozpadzie ZSRR i bloku komunistycznego - mogłaby przerodzić się w różnie definiowaną formę integracji.

Nadrzędnym celem polityki zagranicznej każdego z państw jest zapewnienie mu niepodległego bytu i możliwości rozwoju. Aby te cele osiągnąć władze muszą odpowiednio definiować wszelkie zagrożenia i odnajdywać metody, dzięki którym owe zagrożenia można oddalać bądź likwidować. W tym procesie ważna jest tak siła własna, jak i potencjalnych sojuszników. Przyjmując taką definicję podczas analizy postulatów „Solidarności Walczącej” z lat 80. XX wieku możemy stwierdzić, że najważniejszy z punktu widzenia niepodległości Polski był rozpad Związku Radzieckiego na niepodległe i demokratyczne państwa, które w przyszłości miałyby być sojusznikami Warszawy we wspólnie prowadzonej polityce zagranicznej. Wspólnota interesów wynikająca tak z położenia geograficznego jak i podobieństwa kulturowego sprawia, że powstałe na gruzach ZSRR państwa, szczególnie w jego europejskiej części, są - zdaniem SW - zmuszone do wspólnych działań.

Romantycy czy pragmatycy? Takie pytanie zadałem sobie po analizie tekstów i wypowiedzi działaczy „Solidarności Walczącej”. Wnioski wyciągane dzisiaj mogą prowadzić do przekonania, że wizje środowiska skupionego wokół Kornela Morawieckiego raziły infantylną wiarą w określone zasady uprawiania polityki. Niezgoda na kompromisy z władzami komunistycznymi czy bezwzględna nieufność wobec nich mogą wydawać się w realiach

dzisiejszej polityki fantasmagorią. Obecnie, bardzo często słyszymy przekaz - uprawianie polityki to także, a może przede wszystkim umiejętność zawierania kompromisów. Obserwując sytuację społeczno-polityczną po 1989 roku, z jej wieloma problemami, nierzadko dochodzimy do przekonania, że być może to właśnie gloryfikowana ugoda z władzami komunistycznymi, której synonimem stał się „Okrągły Stół” oznaczała w istocie naiwną wiarę, że polska polityka po 1989 roku będzie wolna od niejasnych powiązań i koterii. Zakładając taką perspektywę postulaty prezentowane przez „Solidarność Walczącą”, a wyrażające się w hasle „żadnych kompromisów z komunistami” noszą znamiona pragmatyzmu właśnie.

Już po wstępnej analizie opozycyjnych materiałów, w których działacze antykomunistyczni zajmowali się Rosją, Rosjanami i Związkiem Radzieckim dostrzegamy problem dwóch, z pozoru, niewiele różniących się pojęć. Są nimi „antyrosyjskość” i „antyradzieckość”. Jak się okazuje często były one używane równoznacznie. Być może spowodowane było to brakiem głębszej refleksji. Można również wnioskować, że w niektórych środowiskach opozycyjnych uznawano, że zarówno Rosja jak i Związek Radziecki zawsze były przeciwnikami Polski. Przed równorzędnym traktowaniem tych pojęć przestrzegał Aleksander Sołżenicyn, który uczulał, iż „należy stanowczo rozróżniać te słowa, zdawać sobie sprawę, że są nie tylko przeciwstawne, lecz wręcz wrogie. Wiąż między nimi jest taka sama, jak między człowiekiem a jego chorobą”.

Na podstawie wykorzystanych w opracowaniach tekstów można stwierdzić, że polski ruch opozycyjny omawianego okresu nie był antyrosyjski. Był antykomunistyczny. Z publikacji ukazujących się w drugim obiegu wynika również, że opozycyjni działacze byli przekonani, iż Polacy nigdy nie pogodzą się z zależnością od Moskwy, na co nie pozwalały przede wszystkim polskie tradycje niepodległościowe. Zdawano sobie jednocześnie sprawę, że jakikolwiek niepodległy rząd polski nie może w przyszłości pozwolić sobie na złe stosunki z Rosją.

Kwestia ukraińska była i pozostanie kluczowym zagadnieniem polskiej polityki wschodniej i jednym z priorytetowych w polityce zagranicznej. Polsko-ukraińskie relacje ważne są również w kontekście sytuacji w całym regionie. Dlatego też w Polsce potrzebna jest dyskusja na temat nowej wizji stosunków z Ukrainą, która będzie dostosowana do zmian, jakie zaszły w ostatnich latach.

Analizując opozycyjne materiały dotyczące Europy Środkowo-Wschodniej możemy stwierdzić, że Ukrainie poświęcano najwięcej miejsca. Ważną deklaracją opracowaną w kręgach

polskiej opozycji w tym okresie była „Rezolucja o prawie Ukrainy do niezawisłego bytu”. Dokument autorstwa działaczy Konfederacji Polski Niepodległej ukazał się w 1980 roku na łamach „Drogi”. Przekonywano w nim, że Polska nie mogła godzić się na podległość Ukrainy państwu rosyjskiemu. Nie mogła sobie rościć również prawa do wywierania jakiegokolwiek wpływu na Ukrainę. W interesie Polski leżało utworzenie i umocnienie przez Ukraińców całkowicie niepodległego państwa narodowego. Państwa obejmującego wszystkie ziemie zamieszkałe przez Ukraińców, położonego między wolną Polską a wolną Rosją. Ukraińcom - zdaniem działaczy KPN - przysługiwało niezbywalne prawo do bycia jedynym i prawowitym gospodarzem we własnej ojczyźnie, w której samodzielnie decydowaliby o polityce zewnętrznej i wewnętrznej. W deklaracji środowiska skupionego wokół Leszka Moczulskiego odnajdujemy myśl przewodnią, którą możemy połączyć wszystkie wypowiedzi przedstawicieli antykomunistycznych środowisk działających w Polsce w latach 80. XX wieku.

Idee zjednoczenia państw środkowoeuropejskich w publicystyce polskiej opozycji demokratycznej lat 70. i 80. XX wieku, to kolejne opracowanie, które wpisuje się w cykl badań na temat wizji zjednoczenia państw regionu określonego w tytule.

Propozycje integracji terytoriów Europy Środkowo-Wschodniej obecne są w polskiej myśli politycznej przynajmniej od przełomu XIV i XV wieku, zatem fakt, że w środowiskach polskiej opozycji demokratycznej drugiej połowy wieku XX podnoszono owe hasła wydaje się oczywisty. W dwudziestowiecznej polskiej myśli politycznej federalizm najczęściej korespondował z ideą integracji europejskiej. Koncepcje federalistyczne głównie były jednak związane z odzyskaniem niepodległości lub jej zabezpieczeniem. U podłoża idei integracyjnych z kolei legły przede wszystkim takie kwestie jak dobrobyt Polaków, zapewnienie rozwoju dla demokratycznego ustroju i parlamentaryzmu oraz utrzymania i wzmocnienia związków z kulturą Zachodu.

Szczególną rolę w szerzeniu haseł o konieczności wspólnego działania państw Europy Środkowowschodniej odgrywa paryska „Kultura”, na łamach której od początku istnienia lansowano ową ideę. Publicystyka takich postaci jak Jerzy Giedroyc czy Juliusz Mieroszewski wywarła trwałe piętno na krajowej myśli politycznej, szczególnie tej niezależnej z lat 70. i 80. XX wieku. Koncepcja ULB (Ukraina-Litwa-Białoruś) – jak nazwał ją Mieroszewski - oznaczała

20
Marcin [signature]

w swej istocie przededefiniowanie wschodniej polityki państwa polskiego. W myśl teorii dobre stosunki Polski ze wspomnianymi państwami były kluczowe dla bezpieczeństwa i niepodległości całego regionu. Forsowany przez „Kulturę” pomysł zakładał ewolucyjne przemiany w Związku Radzieckim. Jednocześnie koniecznym było, aby polskie elity polityczne i polskie społeczeństwo odrzuciło ambicje mocarstwowe. Artykułów poświęconych problemowi ukazało się na łamach pisma bardzo wiele i z pewnością na ich podstawie można stworzyć osobne, bardzo obszerne opracowanie.

Spór o zasady prowadzenia polskiej polityki wschodniej trwa od lat. Czy relacje z Rosją należy układać z pominięciem Ukrainy czy Litwy, czy może tworzyć sojusz z Ukraińcami, Litwinami i innymi narodami regionu i dopiero wówczas starać się o partnerskie stosunki z Rosją? Idea zjednoczenia państw środkowoeuropejskich w celu wspólnego prowadzenia polityki wobec Moskwy stanowi jedną ze stron wspomnianego sporu. Jak bardzo trudny jest to projekt możemy przekonać się po obserwacji politycznych zabiegów zmierzających do jego realizacji. Przyczyn trudności jest bardzo wiele i nie sposób tutaj ich wszystkich wymieniwać. Pewne wydaje się jedno. Polska myśl polityczna musi wypracować jednoznaczne i spójne zasady prowadzenia polityki wschodniej. Obserwacja działań elit politycznych skłania jednak do przypuszczenia graniczącego z pewnością, że jeszcze długo się jej nie doczekamy.

Kolejną część cyklu stanowi tekst - *Piłsudczykowska koncepcja Międzymorza jako projekt integracji środkowoeuropejskiej w programach i publicystyce Konfederacji Polski Niepodległej w latach 1979-1989.*

Idea Międzymorza to - jak pisał Piotr Łossowski - „polityka balansowania między wielkimi sąsiadami”. Najkrócej mówiąc, jej zadaniem było doprowadzenie do stanu, w którym Polska współpracując z sąsiadami z regionu pomiędzy Niemcami i Rosją mogłaby wzmocnić swoją lokalną pozycję. Wspólnota sił państw Międzymorza miała w efekcie przyczynić się do stworzenia tzw. „trzeciej Europy”, czyli politycznego organizmu zdolnego do prowadzenia samodzielnej polityki w konfrontacji czy to z Moskwą czy Berlinem. Taka strategia to cel i ideał, o którym myślano od początku istnienia odrodzonej Polski.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego hasła zjednoczenia krajów regionu pojawiły się w Polsce już w roku 1920, kiedy to środowisko krakowskich konserwatystów zaproponowało utworzenie bloku państw sięgającego od Morza Bałtyckiego po Morze Czarne i Egejskie.

Szczególnym orędownikiem projektu był jednak Józef Piłsudski, który mówił, że piętą achillesową Rosji jest jej wielonarodowa struktura.

Program integracji państw Międzymorza z wielką pasją analizowano w środowisku skupionym wokół Leszka Moczulskiego. Powstała w 1979 Konfederacja Polski Niepodległej bardzo często nawiązywała do idei piłsudczykowskich. Przykładów na duży wpływ idei Piłsudskiego na środowisko KPN odnajdujemy niemało. Jedną z nich jest chociażby decyzja III Kongresu partii z 1988 roku o reaktywacji założonego w 1910 w zaborze austriackim przez piłsudczyków Związku Strzeleckiego „Strzelec”. W jedną z rocznic jego śmierci czytamy w patetycznym tekście o „synu wileńskiej ziemi”, któremu jagiellońska idea Rzeczypospolitej Obojga Narodów była szczególnie bliska, bowiem przyniosła Polsce wolność i zachodnią cywilizację.

W programach i publicystyce KPN wielokrotnie podkreślano, że niepodległość i wolność narodów środkowoeuropejskich to ich najważniejsze prawo. „Związek Radziecki i jego pierestrojka interesują nas przede wszystkim jako szansa przywracania wolności i prawa do samostanowienia narodów nierosyjskich, a zwłaszcza naszych najbliższych wschodnich sąsiadów: Ukraińców, Białorusinów, Litwinów, Łotyszy i Estończyków” – pisano na łamach periodyku Konfederacji Polski Niepodległej.

Szczególną rolę w środowisku odgrywał Leszek Moczulski, którego teksty były przedrukowywane w kapeenowskiej prasie ukazującej się w całym kraju. Kiedy analizujemy materiały stworzone przez działaczy Konfederacji z łatwością możemy zauważyć, że postać Moczulskiego darzona była w nich wyjątkową atencją. Nie dziwi zatem, że większość tekstów stanowi kalkę sporządzonych wcześniej właśnie przez niego. Projekt Międzymorza ma tu miejsce szczególne. Konfederacja była jednym z niewielu ugrupowań, które wyznaczyło jego geograficzne ramy.

Sam ówczesny przewodniczący partii z dużą konsekwencją o Międzymorzu pisał i mówił. Wydane z kolei już po roku 1989 dzieło jego autorstwa jednoznacznie świadczy, że problem jest szczególnie bliski jego zainteresowaniom. Leszek Moczulski jako przedstawiciel KPN był również jednym z założycieli Ligii Partii Krajów Regionu Bałtycko-Czarnomorsko-Adriatyckiego, która zawiązała się w 1994 roku w Kijowie. Należy w tym miejscu przyznać, że Moczulski jest bardzo konsekwentny. W wydanej w 1999 roku pracy pisał o pozytywnych efektach stworzenia bloku państw obszaru międzymorskiego. Ten organizm miałby stworzyć

poczucie bezpieczeństwa, bowiem blok, który już na początku może liczyć ponad 100 mln. mieszkańców nie musiałby się obawiać jakiegokolwiek zagrożenia z zewnątrz. Konsekwencją realizacji planu miało być wreszcie umocnienie się demokratycznych instytucji w skonfederowanych krajach, gdyż szybciej zastosowane zostaną europejskie rozwiązania prawne oraz także mechanizmy społeczne i gospodarcze. „Powstanie nowy klimat społeczny. Odbije się to nie tylko na Międzymorzu, ale na całej Europie” – pisał. Dla koncepcji integracji międzymorza nie ma rozsądnej alternatywy - przekonywał.

Zagadnienie Międzymorza pojawia się również w programach partii po roku 1989. W tezie programowej dotyczącej współpracy państw obszaru międzymorskiego czytamy, że w czasach globalizacji konieczna jest ścisła współpraca polityczna i gospodarcza państw leżących od Finlandii nad Bałtykiem po Chorwację nad Adriatykiem i Mołdawię nad Morzem Czarnym. Kraje te stanowią znaczny rynek, który nie powinien stać się jeszcze jednym źródłem dochodów gospodarek zachodnich. W roku 1989 na łamach wrocławskiej „Konfederacji Dolnośląskiej” podano dokładną definicję Międzymorza i jego geograficzny zasięg. Informacja to wprawdzie niemal encyklopedyczna, jednak na jej podstawie możemy choć w przybliżeniu wyobrazić sobie co dokładnie mieli na myśli działacze KPN. Międzymorze to kraje położone między RFN a Rosją właściwą, oraz między Bałtykiem a Adriatykiem.

Zamierzeniem przedstawionego cyklu badawczego, którego tytuł brzmi - *Europa Środkowo-Wschodnia w polskiej myśli politycznej. Przypadek polskiej opozycji antykomunistycznej lat 80. XX wieku* jest zwrócenie uwagi na kilka, ważnych z punktu widzenia badań opozycji antykomunistycznej zagadnień. Punkt wyjścia stanowi istotne z politologicznej perspektywy pytanie o samo pojęcie „opozycji politycznej”. W swoim opracowaniu staram się dowieść, że nie ma jasności w definiowaniu problemu. Na kolejnym etapie przedstawiam opozycyjne wizje dotyczące relacji międzynarodowych, ze szczególnym uwzględnieniem państw wschodnich sąsiadów Polski z czego wynika wniosek o wielości koncepcji. Wspomniana różnorodność projektów daje z kolei asumpt do ich uszczegółowienia poprzez zawężenie pola badań do konkretnych organizacji z jednej strony, po konkretne państwa z drugiej.

Moje zainteresowania badawcze są pokłosiem pracy nad rozprawą doktorską, w której w sposób ogólny problemy poruszałem. Prowadząc dalsze badania chciałem skupić się na bardziej szczegółowej analizie, co wynikało z przekonania, że ich wyniki będą interesujące zarówno dla

badaczy zajmujących się myślą polityczną, relacjami międzynarodowymi oraz działalnością antykomunistycznej opozycji. Wyniki badań mogą zostać wykorzystane przez politologów, specjalistów od stosunków międzynarodowych jak i historyków. Zasadnym wydaje się również stwierdzenie, że wyniki moich badań mogą być pomocne do lepszego zrozumienia współczesnej debaty dotyczącej współpracy państw europejskich.

Zdaję sobie sprawę z niedoskonałości i ciągłych luk badawczych, które w przyszłości należy wypełnić, ale wierzę również, że wyniki badań przyczynią się w pewnym stopniu do zwiększenia naszej wiedzy. Temat jest rozwojowy i należy w przyszłości zająć się kwestią litewską (i krajami bałtyckimi) oraz białoruską. Z drugiej strony interesujące mogą być badania przeprowadzone na podstawie publikacji i dokumentów określonych środowisk opozycyjnych. Zajmujące wydają się również badania nad samym pojęciem „Europy Środkowo-Wschodniej”. Czy definiowanie regionu miało podłoże cywilizacyjne, kulturowe czy może geograficzne?

W cyklu szczegółowo zajmuję się postulatami jedynie trzech ugrupowań, a jak wiadomo było ich o wiele więcej (co widać chociażby w załączonym do cyklu zbiorze opozycyjnych dokumentów programowych). Uważam jednak, że przy zachowaniu pewnego dystansu, omawiane środowiska są sztandarowymi przykładami jednej strony opozycyjnej debaty. To wreszcie ugrupowania, których przedstawiciele mocno krytykowali działalność „Solidarności” i zostali wykluczeni z przygotowań i samych obrad „Okrągłego Stołu”. Prezentują również jasno określone antykomunistyczne poglądy. Można zatem uznać, że są reprezentatywne dla konkretnej części opozycji. Istotne również jest, że najważniejsze postaci opisanych środowisk są, lub do niedawna były czynnymi politykami lub komentatorami polskiej rzeczywistości politycznej. Kornel Morawiecki. Leszek Moczulski czy Jerzy Targalski to osoby, których wypowiedzi były i są często komentowane. W opracowaniach, o czym pisałem wcześniej, unikam sądów wartościujących mając jednocześnie nadzieję, że ich wyniki mogą się przyczynić do wzbogacenia rzeczowej debaty.

Z punktu widzenia badacza opozycji antykomunistycznej lat 70. i 80. XX wieku celowym jest poszukiwanie nowych obszarów badawczych. Intrygującym byłby zapewne wynik gruntownych badań nad motywami zaangażowania ludzi w ruchy opozycyjne. Czy u źródeł działalności leżała chęć rzeczywistych zmian systemu politycznego czy może potrzeba wprowadzania określonych jego reform? Idąc dalej - jak działacze rozumieli „rzeczywiste zmiany” a jak definiowali reformy? Być może kierowały nimi zupełnie inne przesłanki? Może

okazałoby się również, że aktywiści z określonych regionów Polski byli w swych postulatach bardziej radykalni od innych? Jeśli tak, to co było tego przyczyną? Rozbieżności zauważamy również w dzisiejszych wypowiedziach dotyczących składu strony „solidarnościowej” zasiadającej przy Okrągłym Stole. Czy decyzje o tym podjęła jedynie strona rządowa, czy może wewnątrz samej opozycji istniał niemożliwy do przewyciężenia podział? Ciekawy byłby również wynik wnikliwych badań dotyczących zaangażowania Kościoła katolickiego w ruch opozycyjny, a co za tym idzie, próba odpowiedzi na pytanie jak w środowiskach opozycji postrzegano rolę Kościoła w funkcjonowaniu polskiego państwa. Interesujący byłby wreszcie rezultat dociekań nad percepcją polskiej opozycji na Kremlu. Na każde z postawionych powyżej pytań odnajdujemy ciągle jedynie szczątkowe odpowiedzi.

Zakładając perspektywę analizy konkretnych organizacji, istniał szereg tych, które zostały naukowo „zapomniane”. Kongres Solidarności Narodu, Ruch Polityczny „Wyzwolenie”, Polska Partia Niepodległościowa, czy powstała pod koniec lat 80. Polska Partia Socjalistyczna. Spuścizna intelektualna wymienionych partii nie jest być może materiałem na tworzenie monumentalnych tomów, niemniej jednak zasługują przynajmniej na analityczne artykuły.

5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo - badawczych.

Moja działalność badawcza dotyczy kilku głównych obszarów zainteresowań:

- działalności opozycji antykomunistycznej okresu PRL;
- myśli politycznej;
- procesu przemian w Polsce i Europie Środkowo-Wschodniej po rozpadzie dwubiegunowego podziału świata.

Prócz opracowań wskazanych w cyklu opublikowałem również następujące artykuły (przedstawione w sposób chronologiczny):

1. *Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Dzierżonowie wobec PSL w powiecie dzierżoniowskim w latach 1946-1947, [w:] PSL w realiach społeczno-politycznych Dolnego Śląska drugiej połowy lat czterdziestych XX w., oprac. J. Syrnyk, Wrocław 2008, ss. 63-71.*

25
Mark Anil

Opracowanie jest wynikiem badań, w których skupiłem się na działalności Polskiego Stronnictwa Ludowego w latach 1946-1947 w powiecie dzierżoniowskim. Dzieje polskiego ruchu ludowego po zakończeniu II wojny światowej to istotne zagadnienie współczesnej polskiej historii politycznej. Powiat dzierżoniowski nie był na mapie Polski wyjątkowy. Tak jak w całym kraju władze próbowały utrudniać wszelką działalność ludowcom. Wyjątkowość terenów zachodniej Polski wynikała natomiast z faktu, że przybyła na nie po wojnie ludność musiała organizować się od podstaw.

2. *Obraz polskich wypadków sierpniowych 1980 roku na łamach Tygodnika Powszechnego*, [w:] „Przegląd Historyczno-Politologiczny”, red. P. Grabowiec, nr 3, 2009, ss. 53-63.

Ważne polityczne wydarzenia w powojennej historii Polski zawsze były szeroko komentowane na łamach prasy. Inne komentarze ukazywały się jednak w periodykach oficjalnych, a inne w pismach czy na ulotkach drugiego obiegu wydawniczego. Z oczywistych powodów bardziej wartościowe analizy odnajdujemy w prasie niezależnej. Z drugiej strony również i publicystom funkcjonującym w oficjalnym obiegu udawało się czasami mniej lub bardziej bezpośrednio przekazać przemycić treści, które niekoniecznie korespondowały z oficjalnym przekazem władz. Opracowanie stanowi próbę analizy tekstów dotyczących sierpniowych wydarzeń 1980 roku, które ukazały się na łamach „Tygodnika Powszechnego” od sierpnia do października tego roku. Cezura czasowa jest nieprzypadkowa. Pierwsze informacje - ciągle cenzurowane - na temat gdańskich wypadków pojawiły się w piśmie 24 sierpnia. Ostatnią, która zamyka ramy szkicu jest zamieszczony 2 listopada opis rozprawy sądowej, podczas której zarejestrowano NSZZ „Solidarność”.

3. *Polska opozycja antykomunistyczna lat 70. i 80. XX wieku wobec przeobrażeń wewnętrznych i polityki zagranicznej Związku Radzieckiego*, [w:] „Pamięć i Sprawiedliwość”, nr 15, 2010, ss. 349-382.

Opublikowany tekst, jest zmodyfikowanym fragmentem pracy doktorskiej, w którym analizuję pojęcie systemu komunistycznego oraz główne pola zainteresowań opozycji antykomunistycznej dotyczące przemian systemowych i politycznych w Związku Radzieckim.

26
Marcin Aniel

4. „Kryzys Kościoła, kryzys demokracji?”. *Wybrane przykłady i analiza polskich publikacji prasowych na temat relacji państwo-Kościół w latach 1989-1999*, [w:] „Przegląd Historyczno-Politologiczny”, red. P. Grabowiec, R. Łazarz, nr 2, 2010, ss. 181–192.

Spór o rolę i pozycję Kościoła katolickiego jest obecny w debacie europejskiej od lat. Jedną z powszechnie uznanych zasad demokracji jest rozdział religii i państwa. Laicyzacja społeczeństw europejskich sprawiła z kolei, że religie, a w szczególności katolicyzm i jego struktury w postaci Kościoła, stanęły wobec nowych wyzwań. W Polsce szczególnie doniosła dyskusja na temat miejsca Kościoła katolickiego w systemie społeczno – politycznym rozpoczęła się po 1989 roku.

Przedmiotem artykułu jest analiza dyskursu, który przetoczył się przez polską prasę w latach 90. XX wieku.

5. *Wstęp*, [w:] *Myśl polityczna polskiej opozycji antykomunistycznej w latach 1981 – 1989. Wybór materiałów źródłowych*, red. M. Golińczak, W. Sęczyk, Wałbrzych 2012 (współautor: W. Sęczyk).
6. *Zakończenie*, [w:] „*Solidarność*” i opozycja polityczna w Europie Środkowowschodniej w latach 80. XX wieku. *Wybrane zagadnienia*, red. J.R. Sielezin, M. Golińczak, Wrocław 2012, ss. 241-242.

Monografie:

1. *Związek Radziecki w myśli politycznej polskiej opozycji w latach 1976-1989*, Kraków 2009, s. 307, (recenzja: dr hab. Zdzisław Cutter) - **opublikowana praca doktorska.**

Współredakcje publikacji:

1. *Okrągły Stół z perspektywy dwudziestolecia. Studia i analizy*, red. M. Golińczak, R. Kessler, W. Suleja, Wałbrzych 2010; (recenzja: dr hab. Krzysztof Łabędź)

27
Mark Golińczak

2. „Solidarność” i opozycja polityczna w Europie Środkowo-Wschodniej w latach 80. XX wieku. Wybrane zagadnienia, red. J.R. Sielezin, M. Golińczak, Wrocław 2012; (recenzja: prof. dr hab. Henryk Chałupczak, prof. dr hab. Jerzy Juchnowski).

Inne publikacje:

Z racji pozanaukowych zainteresowań jestem autorem publikacji poświęconej niezależnej scenie muzycznej przełomu lat 80. i 90. XX wieku:

1. M. Golińczak, *DDZ Punkrock i Pobocza*, Dzierżoniów 2017, s. 108, (pozycja popularyzatorska, nierecenzowana).

Hasła encyklopedyczne i biogramy:

Edukacja polityczna, Realizm polityczny [w:] „Encyklopedia Politologii”, T I, Teoria i metodologia polityki”, red. M. Żmigrodzki, W. Sokół, Warszawa 2015.

Teofil Frankowski, Jerzy Andrzej Przystawa, Ludwik Turko [w:] „Encyklopedia Solidarności” http://www.encycsol.pl/wiki/Strona_g%C5%82%C3%B3wna

Opublikowane recenzje naukowe:

1. *Rocznik Jeleniogórski*, nr XXXVIII, 2006, [w:] Śląski Kwartalnik Historyczny „Sobótka”, nr 3, 2007, ss. 396–400.
2. J.R. Sielezin, *Płaszczyzna konfrontacji politycznej między Solidarnością a władzą w latach 1980 – 1981*, [w:] Śląski Kwartalnik Historyczny „Sobótka” – nr 4, 2007, ss. 542-545.
3. *Bibliografia zawartości Rocznika Jeleniogórskiego 1963-2003*, oprac. K. Wilk, D. Malec, [w:] „Rocznik Jeleniogórski” – t. XXXIX, 2007, ss. 295-297.
4. J.R. Sielezin, *Solidarność jeleniogórska w latach 1980-2005*, [w:] Śląski Kwartalnik Historyczny „Sobótka”, nr 4, 2007, ss. 546-548.
5. M. Białokur, *Mysł społeczno-polityczna Joachima Bartoszewicza*, [w:] Śląski Kwartalnik Historyczny „Sobótka”, nr 4, 2008, ss. 542-547.

28
Mark Wilk

Udział w konferencjach naukowych i wygłoszone referaty:

1. *Kontynuacje i nowatorstwo w świecie współczesnych idei, ogólnopolska konferencja naukowa zorganizowana przez Instytut Politologii Akademii Pedagogicznej w Krakowie. Kraków 24 – 25 IV 2007.*

- **wygłoszony referat:** *Postrzeganie Rosji i Rosjan w publicystyce polskiej opozycji politycznej lat 70. i 80. XX wieku.*

2. *Między Europą naszych pragnień, a Europą naszych możliwości. Państwo – ustroj – polityka zagraniczna w polskiej myśli politycznej XX/XXI wieku, międzynarodowa konferencja naukowa zorganizowana przez Pracownię Badań Historycznych PWSZ w Gorzowie Wielkopolskim i Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Szczecińskiego. Gorzów Wielkopolski 7 – 9 IX 2007.*

- **wygłoszony referat:** *Kwestia ukraińska w myśli politycznej polskiej opozycji antykomunistycznej w drugiej połowie lat 70. i w latach 80. XX wieku.*

3. *PSL w realiach społeczno – politycznych Dolnego Śląska drugiej połowy lat czterdziestych XX wieku, konferencja naukowa zorganizowana przez Instytut Pamięci Narodowej oddział Wrocław i Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego. Wrocław 18 X 2007.*

- **wygłoszony referat:** *Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Dzierżoniowie wobec PSL w powiecie dzierżoniowskim w latach 1946-1947.*

4. *Okrągły Stół. Przyczyny i skutki porozumienia, ogólnopolska konferencja naukowa zorganizowana przez Instytut Społeczno – Prawny PWSZ im. Angelusa Silesiusa w Wałbrzychu. Wałbrzych 18 – 19 II 2009. (Kierownik naukowy).*

- **wygłoszony referat:** *„Solidarność tak, wypaczenia nie”. Percepcja obrad Okrągłego Stołu na łamach Biuletynu Dolnośląskiego.*

5. *Ideowe dziedzictwo głównych nurtów politycznych II Rzeczypospolitej w refleksji politycznej po zakończeniu II wojny światowej, ogólnopolska konferencja naukowa zorganizowana przez*

Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Szczecińskiego i Centrum Edukacyjne Archidiecezji Szczecińsko – Kamińskiej. Wisiełka 5 – 6 IX 2009.

- **wygotoszony referat:** *Idee zjednoczenia państw środkowoeuropejskich w publicystyce polskiej opozycji demokratycznej lat 70. i 80. XX wieku.*

6. *Kryzys tożsamości politycznej - źródła, przebieg i antycypacje*, ogólnopolska konferencja naukowa zorganizowana przez Katedrę Filozofii i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu i Wydział Nauk Społecznych Wyższej Szkoły Zarządzania i Finansów we Wrocławiu. Łądek Zdrój 13-14 V 2010.

- **wygotoszony referat:** *„Kryzys Kościoła, kryzys demokracji?”. Wybrane przykłady i analiza polskich publikacji prasowych na temat relacji państwo – Kościół w latach 1989-1999.*

7. *Ewolucja czy rewolucja? „Solidarność” i opozycja polityczna w Europie Środkowowschodniej w latach 80. XX wieku. Bilans transformacji systemowych*, międzynarodowa konferencja naukowa zorganizowana przez Zakład Historii Najnowszej i Ruchów Społecznych Instytutu Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Ośrodek Współpracy Polsko – Czesko – Słowackiej Uniwersytetu Wrocławskiego. Kudowa Zdrój 7-9 VI 2010. (Sekretarz konferencji).

- **wygotoszony referat:** *Percepcja reform Michaiła Gorbaczowa w polskiej publicystyce drugiego obiegu w latach 1985–1989.*

8. *Między solidaryzmem a niepodległością. Myśl polityczno-społeczna i działalność Solidarności Walczącej*, panel dyskusyjny zorganizowany przez Instytut Pamięci Narodowej o. Poznań i Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Poznań 3 X 2013.

- **wygotoszony referat:** *Jak rozbić sowieckie imperium? Koncepcje polityki zagranicznej „Solidarności Walczącej”.*

9. *Israeli Identities: Past, Present and Future*, Międzynarodowa Konferencja Naukowa zorganizowana przez Katedrę Studiów Europejskich Uniwersytetu Wrocławskiego, 10-12 IX 2017 (członek komitetu organizacyjnego).

10. *Racja stanu Polski w Europie*, Konferencja Naukowa zorganizowana przez Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach i Polskie Towarzystwo Studiów Europejskich. 28-29 V 2018, Kielce.

11. *IV Ogólnopolski Kongres Politologii „Państwo w czasach zmiany”*, Lublin, 18-20 IX 2018.

- **wygłoszony referat:** *Państwa środkowoeuropejskie w publicystyce i programach polskiej opozycji demokratycznej lat 70. i 80. XX wieku.*

- **dyskutant w panelu:** *Transhumanizm jako gnoza XXI wieku w perspektywie biopolitycznej.*

12. *Konflikt na Morzu Azowskim czy o Morze Azowskie?*, seminarium zorganizowane przez Katedrę Studiów Europejskich Uniwersytetu Wrocławskiego i Polskie Towarzystwo Studiów Europejskich. Wrocław, 13 XII 2018, (moderator).

13. *Od Unii Lubelskiej do Unii Europejskiej (aspekty historyczne, społeczno-polityczne, prawne i kulturowe)*, VI Międzynarodowa Interdyscyplinarna Konferencja Naukowa, Wilno 25-27 IV 2019.

W przygotowaniu referat: *Europa Środkowo-Wschodnia w myśli politycznej polskiej opozycji antykomunistycznej lat. 80 XX wieku. Przypadek pisma „Nowa Koalicja”.*

Działalność dydaktyczna:

W okresie po otrzymaniu stopnia naukowego doktora prowadziłem ze studentami różnych dolnośląskich uczelni zajęcia z przedmiotów, do których opracowałem autorskie programy:

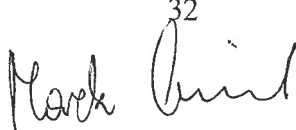
- **Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Angelusa Silesiusa w Wałbrzychu:** „Współczesne systemy polityczne”, „Partie i systemy partyjne”, „System polityczny RP”, „Integracja Europejska”, „Bezpieczeństwo narodowe”, „Stosunki międzynarodowe” – kierunek Politologia.

- **Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Lądowych im. Tadeusza Kościuszki we Wrocławiu:** „Geopolityczne aspekty bezpieczeństwa”, „Geografia polityczna i gospodarcza świata”, „Przemiany ustrojowe we współczesnym świecie” – kierunek Bezpieczeństwo Narodowe.
- **Wyższa Szkoła Zarządzania i Finansów we Wrocławiu:** „Współczesne systemy polityczne”, „Teoria polityki”, „Międzynarodowe stosunki polityczne”, „Administracja publiczna”, „Teoria bezpieczeństwa”, „Międzynarodowa ochrona praw człowieka” – kierunek Politologia.
- **Instytut Politologii i Katedra Studiów Europejskich Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Wrocławskiego:** „Ruchy społeczne”, „Statystyka i demografia”, „Idea i praktyka integracji europejskiej”, „Polska w Europie” – kierunki Politologia i Europeistyka.
- **Wydział Nauk Społecznych Uniwersytetu Wrocławskiego:** „Problemy współczesnego świata”, „Rosja i UE”, „Przemiany polityczne w Europie Środkowo-Wschodniej po rozpadzie Związku Radzieckiego” – kierunek Dyplomacja Europejska

Wnioski badawcze złożone do Narodowego Centrum Nauki:

W roku 2015, wspólnie z dr hab. Krystyną Rogaczewską złożyłem do Narodowego Centrum Nauki wniosek o finansowanie projektu badawczego zatytułowany: „Liberalno Demokratyczna Partia „Niepodległość”. Studium z dziejów myśli politycznej polskiej opozycji antykomunistycznej w latach 80. XX wieku”; (projekt w ramach Konkursu OPUS 8 – oceniony pozytywnie, brak finansowania). Mimo braku finansowania podjąłem działalność badawczą.

W roku 2018, wspólnie z dr Małgorzatą Madej i dr Małgorzatą Alberską złożyłem do Narodowego Centrum nauki wniosek o finansowanie projektu badawczego zatytułowany: „Działania antydyskryminacyjne prowadzone przez miasto Wrocław w okresie 2004-2014”; (projekt w ramach Konkursu Sonata Bis – oceniony pozytywnie, brak finansowania).

32


Uczestnictwo w projektach:

2010 - Kierownik Projektu w badaniach ankietowych dotyczących preferencji wyborczych w wyborach prezydenta miasta Wałbrzycha przeprowadzonych przez studentów PWSZ w Wałbrzychu.

Nagrody i wyróżnienia:

2007 - wyróżnienie Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej w konkursie „Najlepszy Debiut Historyczny Roku 2007” za pracę „Związek Radziecki w myśli politycznej polskiej opozycji w latach 1976 – 1989”.

http://www.ipn.gov.pl/porta1/pl/245/6249/Rozstrzygnięcie_konkursu_Najlepszy_Debjut_Historyczny_Roku.html

2009 - nagroda za pracę dydaktyczną przyznaną przez Rektora Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Angelusa Silesiusa w Wałbrzychu.

Inne:

Współpraca z Centrum Monitoringu Społecznego i Kultury Obywatelskiej we Wrocławiu.
Praca przy korekcie wydawnictw:

1. *Wpływ dziesięcioletniego członkostwa w Unii Europejskiej na kulturę obywatelską i życie codzienne Dolnoślązaków. Raport końcowy*, Wrocław 2014;
2. *Analiza dróg rozwoju zawodowego absolwentów szkół ponadgimnazjalnych Dolnego Śląska*, Wrocław 2014;
3. *Zielone miejsca pracy na Dolnym Śląsku i świadomość ekologiczna mieszkańców regionu*, Wrocław 2014.

Zatrudnienie:

Od roku 2016 jestem zatrudniony na stanowisku specjalisty w Katedrze Studiów Europejskich Uniwersytetu Wrocławskiego.